

Jan Zubelewicz

Ewolucja aksjologii Elzenberga w świetle jego tekstów. Analiza filologiczno-filozoficzna*

Słowa kluczowe: *aksjologia, H. Elzenberg, analiza, maksymalizacja dobra, aksjologia merytoryczna, aksjologia formalna, intelektualizm etyczny, wola, rozum*

1. Problemy z chronologią rękopisów

W ciągu całego swojego życia Henryk Elzenberg (1887–1967) napisał bardzo dużo tekstów, z tego do druku przekazał około 25% całości. Obecnie zdecydowania większość rękopisów (ponad 95%) znajduje się w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Od roku 1986 przedrukowano prawie wszystkie wydane wcześniej teksty Elzenberga, a także wiele rękopisów zostało wydanych.

Podczas analizy rękopisów mogą pojawić się poważne problemy chronologiczne. Niestety, w dosyć wielu przypadkach rękopis nie zawiera jednoznacznej daty powstania. Elzenberg albo nie napisał daty, albo napisana data jest niewyraźna, albo zapisany jest tylko dzień i miesiąc, ale brakuje roku. W związku z tym, dopiero na drodze pośredniej – poprzez analizę innych tekstów lub innych danych, trzeba określać przybliżoną datę albo konkretny rok, w przypadku gdy podany jest miesiąc i dzień. Ustalenie chronologii rękopisów utrudnia też pośrednio wprowadzony w latach dziewięćdziesiątych nowy podział teczek spuścizny Elzenberga.

* Składam serdeczne podziękowanie Panu Profesorowi Bogusławowi Wolniewiczowi za inspiracje i uwagi przekazane przy opracowywaniu niektórych problemów tego tekstu. Dziękuję serdecznie Pracownikom Archiwum PAN za pomoc i życzliwość. Dziękuję też bardzo mojemu synowi Emilowi za różne uwagi redakcyjne i merytoryczne.

2. „Rewolucja teczkowa”

Elzenberg segregował i gromadził swoje rękopisy w odpowiednio nazwanych i ponumerowanych teczkach. Na okładkach teczek znajdowały się, na ogół, różne zapisy związane z ich merytoryczną zawartością. Należy dodać, że Elzenberg odwoływał się czasem w swoich tekstach do poszczególnych teczek.

W związku z zaplanowanym pójściem do szpitala i niepewną przyszłością, w sierpniu 1953 r. Elzenberg przejrzał swoje rękopisy i na okładkach wyraził opinię o zawartości poszczególnych teczek. Ponadto dopisał wtedy komentarze dotyczące poszczególnych tekstów.

W roku 1969, po śmierci Elzenberga, jego najważniejsze rękopisy w postaci 81 teczek zostały przekazane przez Helenę Wirską i Mieczysława Wallisa do Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Każdateczka miała wspomniany numer, nazwę i często komentarz autorski. Można bez większej przesady powiedzieć, że ze względu na wspomniany autorski układ tekstów i towarzyszący teczce opis każda teczka miała swoją duszę.

Począwszy od połowy lat osiemdziesiątych powstało wiele opracowań filozofii Elzenberga opartych o jego rękopisy z teczek. Między innymi Małgorzata Strzałkowska opublikowała w 1998 r. bezcenny artykuł pt. *Spis materiałów Henryka Elzenberga w Archiwum PAN w Warszawie* (Strzałkowska 1998: 381–427). Spis ten dotyczy wykazu teczek według oryginalnej numeracji i ich zawartości. Jedynie teczka 16a: *Pojęcie wartości i powinności. Tekst ziemlosławski (1939) i co potrzebne z tekstów poprzednich* nie została uwzględniona. W dalszych analizach będę korzystał z tego spisu i z własnego spisu, który opracowałem w latach osiemdziesiątych.

Ale to, co jest dobre, można zepsuć, i to bezpowrotnie. Do tego doszło, kiedy dyrekcja Archiwum zaczęła „porządkować” teczki, aby w końcu lat 90. i w pierwszych latach XXI wieku z 81 teczek utworzyć 198 teczek (Mizikowski i in. 2004: 16–57; *Inwentarz...* 2015). W tej chwili nie mają one na ogół nazwy; mają natomiast numer i często na okładce wypisane są nazwy tekstów-rękopisów. Nie wiadomo, gdzie znajdują się okładki oryginalnych teczek zawierające bardzo cenne informacje. Czasami okładki starych teczek dzielono na części i archiwizowano osobno, przy czym na tych przenoszonych fragmentach okładek nie ma już, dosyć często, numerów oryginalnych. Niestety, w nowym spisie nie zostały uwzględnione dokładne daty napisania tekstów. Można znaleźć jedynie jeden zapis o czasie powstania rękopisów w całej teczce. Dla przykładu w nowej teczce o numerze 4 jest 8 tekstów oraz adnotacja, że były one napisane w latach 1912–1949. To zbyt obszerny obszar czasu dla zainteresowanych myślą Elzenberga.

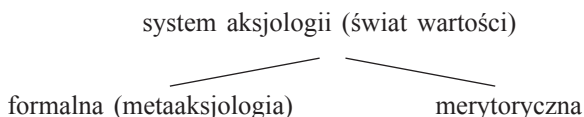
Odciąć się od przeszłości i wykreować „nowy wspaniały świat” teczek – tak można zrekonstruować wizję ówczesnej dyrekcji Archiwum. Etyka kato-

licka wyróżnia 7 grzechów głównych z pychą na czele. Dyrekcja Archiwum zgrzeszyła pychą, i to ogromną. Badacze myśli Elzenberga tzw. „rewolucję teczkową” w Archiwum oceniają jednoznacznie negatywnie. Dla nich była to i nadal jest tragedia. Obecnie przy opracowywaniu rękopisów Elzenberga należałoby w zasadzie podawać podwójną numerację: fizyczną z numerami aktualnych teczek i fizyczno-duchową z numerami teczek oryginalnych. Niestety, nie zawsze jest to możliwe.

Chciałbym zauważyć, że moje obiekcje wobec Archiwum dotyczą ukazanej „rewolucji teczkowej”, a nie obecnej pracy Archiwum. Ostatnio dużo korzystałem ze zbiorów archiwalnych Elzenberga i zawsze z dużą życzliwością byłem traktowany przez pracowników Archiwum. Od dwóch lat tworzone jest archiwum cyfrowe z pracami Elzenberga (Archiwum Henryka Elzenberga 2015). Obecnie (26.08.2017) zdigitalizowane są 102 teczki (spośród 198).

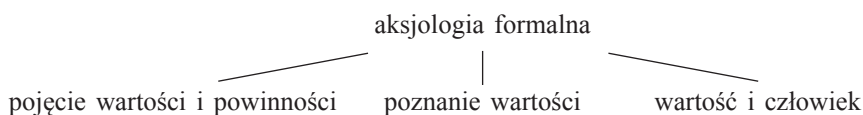
3. Podziały w ramach aksjologii

W swoim systemie aksjologii Elzenberg wyróżnił dwie części: aksjologię formalną (metaaksjologię) i aksjologię merytoryczną. Możemy przedstawić to w postaci schematu:



Rys. 1. Części systemu wartości

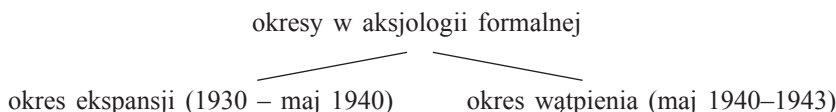
Aksjologia formalna formułuje pewne twierdzenia o wartościach w ogóle. Wyodrębnia w niej Elzenberg trzy działy: „pojęcie wartości i powinności” (analiza pojęcia wartości), „poznanie wartości” (jak poznajemy wartości) oraz „wartość i człowiek” (rola wartości obiektywnych i absolutnych w życiu człowieka). Schemat jest następujący:



Rys. 2. Działy w aksjologii formalnej

Aksjologię formalną rozwijał Elzenberg od 1930 r. do grudnia 1943 r. Do maja 1940 r. podejmował intensywne próby zbudowania swojej aksjologii formalnej, od maja 1940 r. rozpoczął się okres powątpiewania w możliwość

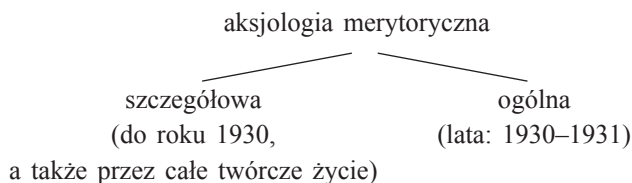
zrealizowania tego planu. Całkowite zwątpienie w możliwość skonstruowania aksjologii formalnej nastąpiło około grudnia 1943 r. Pokażemy to na schemacie:



Rys. 3. Okresy w aksjologii formalnej

Aksjologia merytoryczna odpowiada na pytanie: jakie przedmioty są wartościowe? Można w jej ramach wydzielić aksjologię szczegółową (opracowanie szczegółowych problemów) i aksjologię ogólną (ogólne podsumowanie szczegółowej aksjologii merytorycznej).

Aksjologią merytoryczną zajmował się Elzenberg przez całe życie. Jeden okres trzeba tu koniecznie wyróżnić. Jest to okres od około 1910 do 1931 roku. Do roku 1930 Elzenberg opracowuje różne szczegółowe zagadnienia tej aksjologii. Można przyjąć, że tekst *Nauka i barbarzyństwo* z 1930 r. (Elzenberg 2005: 232–246) zamyka ten okres szczegółowej aksjologii merytorycznej. W okresie 1930–1931 analizy Elzenberga koncentrują się m.in. na ogólnym podsumowaniu jego aksjologii merytorycznej. Przedstawiam to poniżej na schemacie.



Rys. 4. Działy w aksjologii merytorycznej

W rękopisie z 1965 r. *Wypowiedź osobista o własnej filozofii* Elzenberg wyodrębnił w swoim systemie aksjologii trzy części: metaaksjologię, aksjologię merytoryczną i estetykę, przy czym ta ostatnia część została wyodrębniona z aksjologii merytorycznej (Elzenberg 1988: 51–52).

4. Aksjologia merytoryczna szczegółowa

Na szczegółowe problemy aksjologii merytorycznej przeznaczył Elzenberg m.in. teczki: 19. *Księga szkiców*; 24. *Księga tragizmu*; 25. *Galeria mistrzów (Lukrecjusz)*; 32. *Do aksjologii merytorycznej* i w części teczkę 46. *Ethica różne*.

Na okładce teczki 19. *Księga szkiców* umieścił 10 sierpnia 1953 r. następujący komentarz:

Miał to być szereg studiów ilustrujących moją aksjologię (merytoryczną) na szeregu problemów bardziej już szczegółowych, ale jeszcze bardzo esencjalnych. Typowi temu nie odpowiada zupełnie, umieszczony tu dział „Kobieta i miłość” (rzecz dla aksjologii zupełnie obojętna), a częściowo tylko „Klasycyzm i święta falanga”, rzecz bardzo, bardzo istotna, ale z s y s t e m e m aksjologii jakby mniej związana (dzięki temu może też nie dzieląca wszystkich zmiennych jego losów wobec ataków samokrytycznych). Niektóre „szkice” budzą dość duże zastrzeżenia, z innymi solidaryzuję się w znacznym stopniu (teczka 42; teczka oryg. 19).

Te bardziej szczegółowe problemy, to: „Arystokratyzm”, „Klasycyzm i święta falanga” [brak zawartości], „Drugie oblicze klasycyzmu”, „Kobieta i miłość”, „Naród, ojczyzna i państwo”, „Państwo i kultura”, „Pluralizm i politeizm”, „Przedmiotowość”, „Tragedia i tragizm”, „Wojna i bohaterstwo”. W zasadzie teksty z oryginalnej teczki 19. *Księga szkiców* przeszły do nowej teczki o numerze 42, ale rękopis „Drugie oblicze klasycyzmu” został dołączony do teczki 123, k. 20–25. Dlaczego? To już tajemnica Archiwum.

Ważną pozycję w aksjologii merytorycznej zajmuje teczka 32. *Do aksjologii merytorycznej* uzupełniona komentarzem z sierpnia 1953 r. Oto ten komentarz:

Teka w tej postaci ukonstytuowana kiedyś, dość wcześnie. Zawiera na ogół – pod alfabetycznie uporządkowanymi hasłami, uwagi na tematy mniej lub bardziej związane z zarysowującym mi się wówczas systemem aksjologii (merytorycznej) i dla niego charakterystyczne. Przeważają rzeczy młodzieńcze; musi być sporo naiwności itp., ale sprawdzić nie zdążyłem. Można było rozbić ten materiał między inne teki, według przynależności do większych całości myślowych, ale: 1) na to czasu już nie ma, 2) często ta sama zapiska wskazuje w dwóch różnych kierunkach (albo więcej), 3) to zestawienie hasel jest jednak niezmiernie charakterystyczne i czytając same tylko tytuły widzi się wcale wyraziście, z kim się ma do czynienia. Fizjonomia rysuje się ostra. Więc postanowiłem zostawić tak (Strzałkowska 1998: 400).

Elzenberg opracował w sumie 23 hasła. Można by, po opracowaniu całej teczki, przekazać ją do druku. Powstaje jednak pytanie: gdzie są obecnie te hasła? Okazuje się, że zostały one wyrwane z organicznej całości, którą stanowiła teczka 32, i w ramach doktrynerskiej kreatywności wstawione do wielu nowych teczek, m.in. do teczek o numerach: 2, 3, 4, 17, 23, 42, 171

i do innych jeszcze, których numerów nie znam. Nie udało mi się bowiem ustalić, gdzie są opracowane hasła: „O cierpieniu moralnym i fizycznym”, „Etyka stoicyzmu”, „System etyki. Część II. Asceza i wyrzeczenie”, „Czytając Brzozowskiego «Legendę Młodej Polski»”, „Duch i życie”, „Rewolucja”, „Romantyzm”, „Skończoność”, „Wina i odkupienie”, „Żądza”. Ponadto nie wiem, w której obecnie teczce jest okładka oryginalnej teczki 32.

5. Aksjologia merytoryczna ogólna

W okresie 1930–1931 analizy Elzenberga koncentrowały się m.in. na ogólnym podsumowaniu szczegółowej aksjologii merytorycznej. Tym problemom poświęcona jest teczka 23. *Aksjologia (meritum)*. W tym przypadku materiały teczki 23 znalazły się w zasadzie w nowych teczkach: 16 i 17, ale nie ma tam np. okładki oryginalnej teczki 23 wraz z komentarzem Elzenberga z 7 VIII 1953 r. Okazało się, że ta okładka jest w nowej teczce 137.

Ogólna aksjologia merytoryczna jest teoretyczną refleksją nad procesem tworzenia kultury. W tym procesie wyróżnia Elzenberg dwa etapy: pierwszy – w pewnym sensie negatywny – i drugi, pozytywny. W pierwszym etapie powinniśmy wyzwolić się od niewoli dążeń autocentrycznych. Za wartościowe uważa się takie rzeczy jak: ascezę i bohaterstwo, grę czynu poznania i kontemplacji, idealizm społeczny itd. Wartości pozytywnej nabierają one wtedy, gdy służą wartości naczelnej w kulturze. Przedstawione tu formy wyłamywania się spod autocentryzmu stanowią tylko podłoże elzenbergowskiej kultury. Potrzebne jest jeszcze podporządkowanie się jakimś celom pozytywnie wartościowym. Takimi celami są: poznanie przedmiotów wartościowych, kontemplacja przedmiotów wartościowych i korona kultury – twórczość (Zubelewicz 1986: 83–97).

Przytoczmy znamienity komentarz Elzenberga zawarty na teczce oryginalnej 23. *Aksjologia (meritum)*:

Według intencji pierwotnej był to centralny dział mojego myślenia: jakie to mianowicie rzeczy wypada uznać za wartościowe. Niestety pod wpływem potrzeb racjonalistyczno-naukowych punkt ciężkości przeniósł się później na to, co zrazu miało być tylko wstępem: rozwiązania formalne o pojęciu wartości, sądach wartościujących itp. A około czterdziestki [tj. około r. 1927 – J.Z.] „aksjologia merytoryczna”, będąca w znacznym stopniu filozofią kultury, i zakładająca zasadniczo pozytywny stosunek do empirii dziejowo-kulturalnej, w wyniku przeżyć życiowych („wiek klęski”), zaczęła mi błędnie wobec zainteresowań soteriologicznych. Zawarta w niniejszej tece próba rozplanowania (1931) była dokonana niestety pośpiesznie i w niepomysłnych warunkach zewnętrznych, ale także w chwili, gdy sama omawiana problematyka była jakby już mniej aktualna i życiowa. Jak łatwo zauważyć, sam problem centralny jest ledwo tknięty, a akcent pada na sprawy peryferyjne (teczka 137, k. 221; teczka oryg. 23; Strzałkowska 1998: 397).

Warto może zauważyć, że Małgorzata Strzałkowska fragment w/w notatki Elzenberga zapisała w postaci: „Niestety pod wpływem potrzeb nacjonalistyczno-naukowych...”. Oczywiście to odczytanie jest błędne. Powinno być: „Niestety pod wpływem potrzeb racjonalistyczno-naukowych...”.

6. Wstęp do aksjologii formalnej

Poniżej chciałbym omówić kilka krótkich tekstów Elzenberga, które wprowadzą nas w aksjologię formalną.

a) Dn. 5 kwietnia 1929 r. Elzenberg napisał tekst *Filozofia praktyczna i filozofia wartości* (teczka 19, k. 79; teczka oryg. 16)¹. Tekst ten był w oryginalnej tezcze 16: *Wartość i powinność* („*Aksjologia formalna*”). *Część pierwsza: Pojęcie wartości i powinności. Materiały i próby układu wcześniejsze niż 1939*. Dn. 9 sierpnia 1953 r. Elzenberg dopisał na tezcze: „Nota: Jest druga teka (1939) na ten sam temat”. Obecnie okładka oryginalnej teczki 16. jest w tezcze 18.

We wspomnianym tekście z 1929 r. Elzenberg informuje o radykalnej zmianie, która zaszła w jego postawie aksjologicznej: odejściu od poszukiwania wartości absolutnej i potrzebie zaprowadzenia ładu i jednolitości we własnej osobowości. Ta zmiana osobowościowa ma dokonać się poprzez selekcję dążeń i celów na właściwe i niewłaściwe, ustalenie hierarchii tych właściwych i następnie ich realizację. Te właściwe cele i dążenia miałyby być ze sfery etycznej, artystycznej oraz religijnej i realizować odpowiednio: dobro, piękno i świętość. Przytoczmy fragment wymienionego tekstu:

Punktem wyjścia nie jest poszukiwanie wartości absolutnej. Punktem wyjścia jest zaprowadzić ład i jednolitość we własnej osobowości przez wybór dążeń i celów, na które się godzę, a odrzucenie raz na zawsze reszty, oraz przez ustalenie, między tymi, na które się godzę, podwójnej hierarchii: czysto porównawczej (jedno ważniejsze od drugiego) i teleologicznej (jedno środkiem do drugiego). Opisać dokładnie to, czym chcę być w trzech dziedzinach: artystycznej, etycznej, religijnej. (...).

System celów w ten sposób ustalony nie jest w żadnej mierze jakimś systemem wartości powszechnie i jedynie obowiązujących, tak żeby wykluczał inne systemy. Nigdy i w żadnej mierze nie mam zamiaru twierdzić, że wyklucza on równorzędne uprawnienie innych systemów. Jest to najdosłowniej „mój system”. – Ale mam nadzieję i pragnę, żeby to był jeden z systemów mających uzasadnienie (teczka 19, k. 79; teczka oryg. 16);

¹ Por. H. Elzenberg, *Filozofia praktyczna i filozofia wartości*, tekst ukazuje się w bieżącym numerze „Przeglądu Filozoficznego”.

W tym krótkim tekście Elzenberg zawarł kilka rewolucyjnych norm i tez w odniesieniu do siebie (zapiszę je z punktu widzenia autora): 1) Nie szukam wartości absolutnych poza sobą. 2) W kulturze ważne są dla mnie trzy sfery: sztuka, etyka i religia (nie ma tutaj nauki). 3) Wierzę, że istnieje jakaś zasada, według której powinienem uporządkować swoje dążenia. 4) Powiniennem szukać (odkryć) tę zasadę. 5) Ta zasada jest dla mnie, nie musi być dla innych. Inni mogą tworzyć własne zasady. 6) Zasada powinna być uzasadniona.

b) W podobnym duchu wypowiada się Elzenberg w bardzo krótkim tekście *Czytając Fernandezę z 7 marca 1930* (teczka 51, k. 5; teczka oryg. 47)². Jest tutaj tylko jeden paragraf: „Hierarchizacja tendencji”. Wygląda na to, że Elzenberg najpierw napisał „Hierarchizacja dążeń”, a potem, być może po napisaniu tekstu, skreślił wyraz „dążeń” i wstawił wyraz „tendencji”. Pierwotnie rozważany tekst był w oryg. tezcze 47. „*Ethica*” różne II. Z datą 11 sierpnia 1953 na tezcze znalazła się adnotacja Elzenberga: „*Varia* poza systemem aksjologii”. Oto interesujący akapit:

Chcę, żeby zadekretowana przeze mnie wyższość jednej tendencji nad drugą stała się dla mnie dostatecznym motywem, by iść za pierwszą raczej niż za drugą.

Dowiadujemy się tutaj czegoś bardzo ważnego o szukanej zasadzie. Ma ona być motorem naszego działania.

e) W kolejnym tekście *Punkty wyjścia filozofii praktycznej z 20 kwietnia 1931 r.* (teczka 51, k. 104; teczka oryg. 20)³ przedmiotem analiz Elzenberga jest problem „wkorzenia” i problem praktycznego odniesienia się do tej kwestii. Poprzez owo „wkorzenie” przewyżczamy poczucie samotności i nabywamy poczucia własnej rzeczywistości. W taki sposób opisuje Elzenberg to zagadnienie:

Problem „wkorzenia”. Jest to bodajże problem r e l i g i j n y . Chodzi zarówno o przełamanie samotności, jak o pozyskanie poczucia własnej r e c z y w i s t o ś c i (substancjalności?) przez uświadomienie sobie swego związku (przez styczność?) z rzeczywistością bardziej niewątpliwie i niezachwianie rzeczywistą (teczka 51, k. 1).

Elzenberg dostrzega kilka wariantów „wkorzenia”: w społeczeństwo, w materię, w naturę, w Boga, w świat wartości. Do każdego z tych wariantów zgłasza on różne zastrzeżenia. Najwięcej obiekcji ma wobec „wkorzenia się” w materię i w społeczeństwo.

² H. Elzenberg, *Czytając Fernandezę*, w bieżącym numerze „Przeglądu Filozoficznego”.

³ H. Elzenberg, *Punkty wyjścia filozofii praktycznej*, w bieżącym numerze „Przeglądu Filozoficznego”.

Jakie reguły postępowania (poza obowiązującą etyką społeczeństwa) mogą być przyjmowane? Elzenberg wskazuje na kilka możliwości.

Po pierwsze, może tu obowiązywać „zwykłe *sic volo*”. Mogą być tego dwa warianty: a) można iść za każdorazowym kaprysem; b) można też „stworzyć sobie reguły i prawa przez hierarchizowanie własnych dążeń, architektonikę życia, zbudowanie sobie o s o b o w o ś c i” (teczka 51, k. 3). Po drugie, akceptacja i realizowanie praw i norm obiektywnych, i po trzecie, realizowanie praw i norm religijnych.

Elzenberg nie rozstrzyga ukazanych dylematów. Artykuł kończy się pytaniem: „Ale właśnie: jak znaleźć owo *X*, w które się wkorzenić, nie popełniając nieuczciwości intelektualnej?” (teczka 51, k. 4). Różne uwagi nasuwają się wobec tego pytania. Człowiek jest „wkorzeniony” w coś lub nie, nie w wyniku swojej decyzji, a za sprawą losu. Można przypuszczać, że Elzenberg nie czuł się „wkorzeniony”, a chciałby być. W związku z tym szukał owego *X*, w które mógłby się „wkorzenić”. Uważał, że owo *X* winno spełnić pewne kryterium intelektualne. Jakie kryterium? Dowiemy się o tym później.

d) Uwzględnijmy częściowo w tych analizach jeszcze jeden tekst. Jest to rozdział I. *Obowiązek wartościowania i potrzeby, którym wartościowanie odpowiada* (teczka 18, k. 27–30; teczka oryg. 16). Rozdział ten wchodzi w skład *Konstrukcji pojęcia wartości (redakcja wcześniejsza)* (teczka 18, k. 26–81; teczka oryg. 16). Szacuję powstanie tego tekstu na lata 1930–1932.

Elzenberg słusznie zauważa, że ludzie mają poczucie powinności. Między innymi pisze on: „Znajduję w sobie pojęcie powinności” (*Konstrukcja pojęcia wartości (redakcja wcześniejsza)*) (teczka 18, k. 27; teczka oryg. 16). Równocześnie jednak twierdzi – i to już jest wątpliwe – że to poczucie jest sprzężone z uzasadnieniem racjonalnym. Pisze np. tak:

„Powiniennem *X*” = „*X* jest nakazane w ten sposób, że ten nakaz zawiera w sobie uzasadnienie racjonalne”. – „Nakaz zawierający w sobie uzasadnienie”. – Jest to nakaz i uzasadnienie w jednym (*Konstrukcja pojęcia wartości (redakcja wcześniejsza)*) (teczka 18, k. 28; teczka. oryg. 16).

Bogusław Wolniewicz wyodrębnia dwa typy deontyzmu: racjonalistyczny i tychiczny. Ten pierwszy przyjmuje, że obowiązek da się racjonalnie uzasadnić, np. imperatywem kategorycznym w przypadku Kanta czy zasadą „maksymalizacji dobra” w przypadku Elzenberga. Deontysta racjonalistyczny „wierzy również, że przytłaczająca racjonalność owych zasad i opartej na nich dedukcji może nas z m u s i ć, byśmy swój obowiązek rzeczywiście poczuli i faktycznie spełnili; że go od nas w y e g z e k u j e” (Wolniewicz 2016b: 145).

Zwolennicy deontyzmu tychicznego przyjmują, że idea obowiązku może być sprawcza tylko wtedy, gdy świadomości obowiązku towarzyszy wola zre-

alizowania go. Ta wola leży poza naszym rozumem. Dokładniej, dotyczy to woli pierwotnej, bo nabudowana na niej wola wtórna jest już kierowana przez rozum. Poczucie obowiązku oparte jest na woli pierwotnej. Przedstawicielami deontyzmu tychicznego byli, zdaniem Wolniewicza, np. J. Conrad i Cz. Miłosz. W opozycji do tychizmu stawia Wolniewicz antropizm (Wolniewicz 2016a: 250, 258–259). Można by więc zwrot „deontyzm racjonalistyczny” zastąpić zwrotem „deontyzm antropiczny”. Profesor Wolniewicz, w rozmowie ze mną, zaakceptował takie podstawienie.

e) Wróćmy jeszcze do w/w rękopisu *Konstrukcji pojęcia wartości (redakcja wcześniejsza)*. Cel dociekań aksjologii formalnej, według Elzenberga, jest całkowicie praktyczny. Jest to poszukiwanie dyrektywy dla życia („szukam dyrektywy dla życia”): co powinienem czynić, czego nie powinienem czynić, czy to, co czynię, rzeczywiście powinienem czynić? (*Konstrukcja pojęcia wartości (redakcja wcześniejsza)*, teczka 18, k. 27). Szukaną dotychczas zasadę nazywa tutaj Elzenberg „dyrektywą dla życia”. Chce on, żeby jego postępowanie było uzasadnione, żeby spełniało wymogi pewnej racjonalności. Rozum ma odkryć dyrektywę dla życia, a potem oceniać postępowanie w odniesieniu do niej. Przytoczmy niektóre fragmenty znaczącego paragrafu 5. *Potrzeba racjonalna (słuszności, uzasadnienia)* w rozdziale I. *Obowiązek wartościowania i potrzeby, którym wartościowanie odpowiada*, w: *Konstrukcja pojęcia wartości (redakcja wcześniejsza)* (teczka 18, k. 29):

„Nie wystarcza mi czynić co chcę; chcę raczej mieć słuszność w tym co czynię. Chcę „racjonalizacji”, w pewnym sensie, swojego życia. Chcę się przekonać, czy mam słuszność. (...) Z tym się łączy potrzeba „solidaryzowania się z samym sobą”. To znaczy: postępuję (albo czuję) tak a tak, bo mnie do tego pchają instynkty. Ale mogę to swoje postępowanie uważać za uzasadnione lub nie. „Władzą”, która ocenia, czy coś jest uzasadnione, jest rozum. A więc: mój rozum ma się solidaryzować z moim postępowaniem (chcieniem, czuciem). W rezultacie: chcę, żeby moje postępowanie było uzasadnione (teczka 18, k. 29).

Jakby w drugiej kolejności Elzenberg jednak chce, żeby jego dyrektywa dla życia stała się też dyrektywą dla innych.

Uprzedzając dalsze rozważania, możemy powiedzieć, że tą szukaną dyrektywą dla życia jest tzw. „maksymalizacja dobra”. Możemy się domyślać, że faktycznie tę dyrektywę akceptuje już, według Elzenberga, pewna intelektualna wspólnota na świecie. Trzeba jedynie ten fakt uzewnętrznić. Mamy więc odpowiedź na pytanie: w co się „wkorzeń”? We wskazaną wspólnotę.

7. Podstawy aksjologii formalnej

Aksjologią formalną zajmował się Elzenberg od r. 1930 do r. 1943. W aksjologii tej wyodrębnia on trzy działy: „Pojęcie wartości i powinności”, „Poznanie wartości” oraz „Wartość i człowiek”. Główne tematy działu trzeciego to: „1) przeżycie wartości; 2) motywacja postępowania przez sądy o wartości; 3) obowiązek «konkretny», jako powinność postępowania, w przeciwieństwie do powinności w ogóle (*Pflicht* a nie *sollen*)” (teczka 138; teczka oryg. 40 – okładka tej teczki).

B. Wolniewicz uważa, że związek między wartością a obowiązkiem w aksjologii formalnej Elzenberga opiera się na pewnym aksjomacie, występującym m.in. w tekście *O różnicy między „pięknem” a „dobrem”* (1933). Przytoczmy ten fragment:

Najpierwszy bowiem, najnaturalniejszy i bezpośredni związek między wartością a chceniem jest takiego oto rodzaju. Jeśli – jak to od podanej tu koncepcji wartości jest nieodłączne – prawdą jest, że jakieś przedmioty „powinny być takie a takie”, to prawdą jest również (twierdzenie to ma dla aksjologii charakter aksjomatyczny i jest podstawą jej roli normatywnej), że istota zdolna to zdanie zrozumieć powinna – o ile jest obdarzona wolą – chcieć, żeby one były takie a takie (Elzenberg 2005: 37).

Aksjomat ten w takiej lub innej postaci występuje w różnych tekstach aksjologii formalnej. Dla przykładu, w *Pojęciach wartości i powinności. Sprawozdanie do Tow. Nauk. z 3 czerwca 1934 r.* czytamy:

Jeżeli jest prawdą, że coś powinno być, to istota rozumiejąca to, i zdolna owo coś w istnienie wprowadzić, powinna to uczynić: to przemawia do naszego przekonania niewątpliwie. Z powinności bycia rzeczy wynika dla mnie powinność wprowadzenia jej w byt (teczka 34, k. 92; teczka oryg. 16).

Równocześnie w tymże tekście zgłasza Elzenberg różne obiekcje do potencjalnej definicji: wartościowy = taki, który powinien być. Główna obiekcja dotyczy tego, że wartość ma stopnie, a powinność – nie. Jest to nawet, według Elzenberga, kolejny aksjomat jego aksjologii. Możemy nazwać go aksjomatem pomocniczym. Przytoczmy odpowiedni fragment:

wartość (oczywiście) ma stopnie, a powinność ich nie ma; nie może więc wartość być rodzajem powinności. Że wartość ma stopnie, to jest związane z samą istotą pojęcia i bywa traktowane jako jeden z głównych aksjomatów aksjologii. (...) Rzecz jakaś albo „powinna być”, albo powinność ta nie zachodzi; środka nie ma (teczka 34, k. 92).

Na marginesie tego tekstu jest uzupełniający zapis Elzenberga: „obowiązki konkretne mogą być silniejsze jeden od drugiego: – ale obowiązek konkretny nie jest czystą powinnością, ale powinnością + coś innego”.

W związku z powyższą i innymi obiekcjami Elzenberg proponuje następującą definicję:

„wartościowy” to „taki, jaki powinien być”, rozumiemy przez ten ostatni zwrot „posiadający jakąś cechę (lub cechy), którą posiadać powinien” (teczka t. 34, k. 93).

Te cechy są cechami powinnyymi. Jeżeli je wskażemy, to przejdziemy na grunt aksjologii merytorycznej (teczka 34, k. 93).

Jaką rolę odgrywa rozum i wola w działaniu i myśleniu? Można wyodrębnić dwa stanowiska. Intelktualizm etyczny głosi dominację rozumu nad wolą (rozum pobudza wolę do działania), woluntaryzm na odwrót: głosi dominację woli nad rozumem (wola pobudza rozum do myślenia). Elzenberg ze swoim aksjomatem mieści się w nurcie intelektualizmu etycznego w wersji normatywnej. Nie twierdził on, że rozum kieruje wolą, tylko że powinien nią kierować (Wolniewicz 2017).

8. Teksty z aksjologii formalnej: od 1930 r. do maja 1940 r.

Aksjologią formalną zajmował się Elzenberg intensywnie w latach trzydziestych oraz na początku lat czterdziestych. Wymieńmy w porządku chronologicznym niektóre teksty i referaty z tych lat:

- 07.12.1929: *O hegemonii nauki w kulturze i jej niebezpieczeństwach*. Referat wygłoszony w Klubie Literackim i Naukowym w Warszawie. Do druku został zgłoszony tekst *Nauka i barbarzyństwo*.
- 1930: *Nauka i barbarzyństwo*, „Pamiętnik Literacki” nr 4/5, s. 104–115 (Elzenberg 2005: 232–246).
- 1930–1932: *Konstrukcja pojęcia wartości (redakcja wcześniejsza)* (teczka 18, k. 26–81; teczka oryg. 16).
- 1930–1932: *Konstrukcja pojęcia wartości (redakcja późniejsza – skolimowska)* (teczka 18, k. 89–126; teczka oryg. 16; Hostyński 2002: 71–95). Lesław Hostyński szacuje prawdopodobną datę powstania tekstu na 1934 r. Jest trudność z ustaleniem terminu napisania tego i poprzedniego tekstu. B. Wolniewicz ustalił, że w *Kłopotcie z istnieniem* pod datą 31 grudnia 1930 r. jest notatka Elzenberga „«Tabita» w Skolimowie” (Elzenberg 1994: 183), tzn. że tekst pochodzi ze Skolimowa pod Warszawą. Ustaliłem też, że jest notatka Elzenberga „Aksjologii ogólnej część pozytywna: co

jest wartością?” ze Skolimowa z datą 26.12.1930 (teczka 16, k. 46; teuczka oryg. 23). Notatka ta dotyczy aksjologii merytorycznej ogólnej. Nie wiem nic o innych przypadkach przebywania Elzenberga w Skolimowie. B. Wolniewicz zauważył, że „Redakcja skolimowska” musiała powstać przed napisaniem tekstu *O różnicy między „pięknem” a „dobrem”* (1933). Na marginesie tekstu „Redakcja skolimowska” (t. 18, k. 114) jest bowiem zapiska Elzenberga: „Owszem, wyrażają jeszcze coś więcej (p. «O różnicy»)”. Z kontekstu tej notatki i treści tekstu wynika w/w kolejność napisania tekstów. W/w notatki nie ma w tekście Elzenberga opracowanym przez L. Hostyńskiego.

- 1933: *O różnicy między „pięknem” a „dobrem”*, „Przegląd Filozoficzny” 1933, nr 4, s. 363–376 (Elzenberg 2005: 20–39).
- 04.06.1934: *Pojęcia wartości i powinności* (referat) (teczka 34, k. 90–95; teuczka oryg. 16). Trzy streszczenia są w teczce 18 (teczka oryg. 16). Według trudnych do zrozumienia zasad archiwistyki uznano, że referat i streszczenia nie mogą być razem w teczce i rozdzielono je podczas „rewolucji teczkowej”.
- 1938: *Powinność i rozkaz*, „Przegląd Filozoficzny” 1938, z. 1, s. 85–91 (Elzenberg 2005: 175–184).
- 29.04.1938: *L'idée et la genèse du devoir concret*, referat w Towarzystwie Filozoficznym w Genewie.
- 08.03.1938–15.03.1938: *Wykłady wileńskie. Wykład XXI i XXII. Obowiązek* (teczka 138, k. 39–40; teuczka oryg. 40).
- 16.01.1939–15.02.1939: *Najnowsze trudności aksjologiczne* (teczka 21, k. 1–34; teuczka oryg. 52).
- maj 1939: *Pojęcie powinności. Redakcja. Tekst jerozolimski*, maj 1939 (teczka 18, k. 75–151).
- maj 1939: *Pojęcie wartości i powinności. Redakcja maj 1939*, (teczka 20, k. 162–275).
- 26.07.1939–19.08.1939: *Pojęcie wartości i powinności. Tekst żemłostawski* (teczka 20, k. 1–74; teuczka oryg. 16a; Elzenberg 2002: 123–168).
- 19.08.–22.08.1939: *Wartość ujemna* (teczka 20, k. 152–161; teuczka oryg. 16a; Elzenberg 2002: 169–175).
- 05.05.1940: „*Obowiązek*” Miłosza: *próba dyspozycji* (teczka 53, k. 5–6; teuczka oryg. 40; Elzenberg 1997: 59–63). Jest to polemika Elzenberga z tekstem Czesława Miłosza pt. *Obowiązek*, „Gazeta Codzienna” (Wilno), 28.03.1940, przedruk w: „Znak” 1997, nr 12, s. 56–58. Z kolei tekst Miłosza jest recenzją książki Josepha Conrada *Korsarz*. Do polemiki Elzenberga z Miłoszem ustosunkował się B. Wolniewicz w artykule *Elzenberg o Miłoszu* (Wolniewicz 1997: 66–72).

9. Aksjologia formalna od maja 1940 r. do grudnia 1943 r.

Cała trzecia dekada XX wieku – to podejmowanie przez Elzenberga ciągłych prób zbudowania aksjologii formalnej.

Przyjmuję, że polemika Elzenberga z Miłoszem z 05.05.1940 była bodajże ostatnim tekstem napisanym w duchu wyraźnego intelektualizmu etycznego. Elzenberg wierzy, że rozum może dostarczyć dostatecznego motywu dla działań człowieka. Tymczasem przeciwnicy tego poglądu uważają, że impulsy pierwotne naszych działań powstają poza rozumem, jedynie impulsy wtórne kierowane są przez rozum (Wolniewicz 2016b: 145). W szczególności „poczucie obowiązku jest impulsem pierwotnym, poza-rozumowym” (Wolniewicz 2016b: 145). Można więc powiedzieć, że wola pierwotna ma charakter pozarozumowy, a wola wtórna – rozumowy.

Po napisaniu polemiki z Miłoszem rozpoczyna się u Elzenberga okres częściowego wątplenia w wyznawany wcześniej intelektualizm etyczny. Ten okres trwa do XII 1943 r.

Już w tekście *Trzy odmiany „obowiązku” (lub raczej: trzy rozumienia pojęcia „obowiązek”)* z 18.05.1940 r. (teczka 29, k. 1–2; teczka oryg. 40), czyli dwa tygodnie po poprzednim artykule, zgłasza Elzenberg wątpliwości co do swoich „wskazań racjonalnych”. Píše on:

Uznaję w zasadzie istnienie obowiązku jako „wskazania racjonalnego” (czy quasi-racjonalnego), – potrafię mniej więcej wypełnić to pojęcie treścią zrozumiałą. Ale jestem skłonny przypuścić, że obowiązek tak pojęty jest niepoznawalny, niewyznaczalny. (Moje wywody na ten temat w związku z odczytem *L'idée d'obligation et la g n se du devoir concret*: gdzie indziej) (teczka 29. k. 2).

Wspomniany wykład wygłosił Elzenberg w Towarzystwie Filozoficznym w Genewie 29.04.1938 r. Już więc wtedy pojawiły się różne wątpliwości.

Wymienię kilka tekstów, w których Elzenberg podważa, przynajmniej częściowo, swój intelektualizm etyczny. Są to m.in.:

- 30.12.1941–03.01.1942: *Zbawienie i ideał w moim  yciu* (teczka. 40, k. 1–10; teczka oryg. 46)⁴.
- 08.01.1942: *Przyczynki do aksjologii (formalnej)* (teczka 30, k. 1–2; teczka oryg. 16a).
- 10.06.19(42?): *Zachwianie si  postawy aksjologicznej* (teczka 31, k. 1; teczka oryg. 55).

⁴ H. Elzenberg, *Zbawienie i ideał w moim  yciu*, w bieżącym numerze „Przeglądu Filozoficznego”.

Pisałem wcześniej, że cel aksjologii formalnej ma, według Elzenberga, charakter praktyczny. Ma to być szukanie dyrektywy dla życia. Tą dyrektywą okazała się „maksymalizacja dobra”. Ma ona postać:

Czynem powinnym („obowiązkiem”) jest taki czyn, w razie spełnienia którego będzie w świecie więcej dobra – ściśle: „najkorzystniejsza proporcja dobra i zła” – niż w razie spełnienia jakiegokolwiek innego czynu możliwego równocześnie (teczka 34; teczka oryg. 40; Elzenberg 1986: 31).

Jest duży problem z czasowym usytuowaniem tekstów Elzenberga analizujących problem obowiązku i maksymalizacji dobra w aksjologii formalnej. Dostyc często przy odnośnych rękopisach są podane niepełne lub niewyraźne daty.

Tym niemniej udało mi się, jak sądzę, uporządkować chronologicznie niektóre rękopisy. Profesor Bogusław Wolniewicz pomagał mi w tym zakresie. Zauważyłem między innymi następującą prawidłowość: do 26 listopada 1943 r. Elzenberg używa, z drobnymi wyjątkami, zwrotu „maksymizacja dobra”, a od 28 listopada 1943 r. – zwrotu „maksymalizacja dobra”. Dopiero znacznie później, bo np. podczas wykładów w 1949 r. wraca znów do terminu „maksymizacja dobra” (teczka 139, k. 140; Elzenberg 2002: 277–286).

W wyniku różnych poszukiwań skłaniam się do następującej chronologii tekstów. W nawiasach prostokątnych podane są moje propozycje.

- 03–05.11.[1943]: *Zagadnienia obowiązku w aksjologii formalnej* (teczka 29, k. 3–24; teczka oryg. 40; Elzenberg 2002: s. 101–121). L. Hostyński datuje powstanie tego tekstu na 03.11.1937.
- 12–13.11.[1943]: *O zasadzie maksymizacji i sprawach z nią związanych* (teczka 34, k. 46–50; teczka oryg. 40).
- 14.11–31.12.[1943]: *Rzeczywista podstawa etyki* (teczka 10, k. 1–8; teczka oryg. 40; Elzenberg 1986: 39–47; Elzenberg 2001: 183–193). W dwu wydaniach (opr. U. Schrade i B. Wolniewicz, oraz opr. L. Hostyński) podany był rok napisania 1939.
- 19.11.[1943]: *O „tragicznych” następstwach zasady maksymizacji* (teczka 10, k. 14–15; teczka oryg. 40; Elzenberg 2001: 195–198). L. Hostyński szacuje prawdopodobną datę powstania tekstu pod koniec lat trzydziestych.
- 23–26.11.1943: *O tzw. maksymizacji dobra jako zasadzie obowiązku* (23 XI 43 na niedzielę 28 XI), (teczka 34, k. 71–81; teczka oryg. 40).
- [zaraz po 25.11.1943]: *O maksymalizacji dobra (punkty najkrócej)* (teczka 34, k. 70; teczka oryg. 40).
- 28.11.1943: *O tzw. maksymalizacji dobra jako zasadzie obowiązku*. Część I (teczka 34, k. 15–22; teczka oryg. 40; Elzenberg 1986b: 29–33). Referat Elzenberga na prywatnym seminarium filozoficznym w Wilnie. Zauważmy

- na marginesie, że tego samego dnia w innym miejscu świata zastanawiano się, jak praktycznie zmaksymalizować dobro w świecie. Był to pierwszy dzień spotkania Wielkiej Trójki (Churchill, Roosevelt, Stalin) w Teheranie.
- 12.12.1943: *O maksymalizacji dobra itd. Część II (Czy i w jakim stopniu obowiązek jest poznawalny?)* (teczka 34, k. 23–31; teczka oryg. 40; Elzenberg 1986b: 33–38).
 - 16.11.1943–20.02.1944: *Motywacja etyczna (Także: „wartość w religii i kulturze”)* (teczka 12; teczka oryg. 40; Elzenberg 1986a: 13–18; Elzenberg 2002: 363–369).
 - 13.11.1943–8.02.1944: *Varia do „obowiązku” (nieprzydzielone kompozycyjnie)* (teczka 34, k. 32–34; teczka oryg. 40).
 - 01.01.1944: *Zależność aksjologicznych spraw formalnych od merytorycznych?* (teczka 33, k. 1–2; teczka oryg. 45; Elzenberg 2002: 193–195).
 - 06–08.01.1944: *Uzupełnienia i kwestie z odczytu genewskiego* (teczka 34, k. 32–34; teczka oryg. 40).

Główną dyrektywą dla życia dla siebie i innych ma być w aksjologii formalnej, według Elzenberga, maksymalizacja dobra. Tylko ona ma uzasadnienie racjonalne. Okazuje się jednak, że obowiązek tak rozumiany nie jest poznawalny i Elzenberg zrezygnował z tej dyrektywy. Zastanawiał się nawet w *Rzeczywistej podstawie etyki* (XI–XII 1943) (Elzenberg 2001: 189–190), w ramach poszukiwania nowych rozwiązań, czy można by odnieść tę dyrektywę nie do całego świata, a do jednego człowieka i oprzeć się na jego egoizmie.

10. Uwagi końcowe

1) Aksjologia merytoryczna, szczegółowa i ogólna, jest wielkim osiągnięciem Elzenberga. Wiele tekstów z tej dziedziny jest zupełnie nieznanymi. Mogą być tutaj pewne przejaskrawienia, ale całość przeniknięta jest głęboką myślą teoretyczną.

2) Imponuje duży rozmach teoretyczny Elzenberga w aksjologii formalnej. Elzenberg dążył do stworzenia własnego systemu aksjologicznego. Ale tworzony system miał w podstawie wątpliwe założenie. Aksjomat Elzenberga nie może stanowić wystarczającego motywu działania. Zresztą w wykładzie XLII z 06.02.1947 r. (*Podstawowe pojęcia aksjologii I. Wykłady toruńskie 1946–1947*) Elzenberg pisze o tym wprost:

Ilekoć stwierdzam, że powinno być tak a tak, i jednocześnie stwierdzam, że realizacja jest zależna od mojej woli, odczuwam nacisk, siłę popychającą do owej realizacji. Nacisk ten nie musi stanowić motywu wystarczającego; nie wykluczam, że nie stanowi go nigdy.

Ale świadomość jego, jako fakt introspekcyjny, istnieje (teczka 139; teczka oryg. 77; Elzenberg 2002: 248).

Owszem, jeżeli do stwierdzenia, że powinno być tak a tak, dołączy się wola pierwotna, to powstanie motyw do działania. Ale wtedy motyw do działania nie wynika ze stwierdzenia, że powinno być tak a tak, lecz z mocy woli pierwotnej.

3) Uważam, że przedstawione wcześniej myślenie w intelektualizmie etycznym (rozum kieruje wolą) jest przynajmniej w części rodzajem myślenia magicznego. W magii przyjmuje się następującą regułę główną: „To, o czym mówimy, istnieje”. Trochę podobnie jest też w intelektualizmie etycznym. Reguła ta nie odnosi się wprost do intelektualizmu etycznego Elzenberga, bo ten intelektualizm zawarty jest nie w wersji opisowej, lecz normatywnej.

4) Przy ewentualnym wydawaniu tekstów Elzenberga należałoby jeszcze raz przejrzeć wydane już teksty i być może wprowadzić różne poprawki. Niektóre teksty zostały bowiem wydane mało starannie.

Bibliografia

- Archiwum Henryka Elzenberga (2015), <http://www.archiwum.wfis.uw.edu.pl/archiwum/archiwum-henryka-elzenberga/>, 26.05.2015 (dostęp 26.08.2017).
Na stronie internetowej: Archiwum Cyfrowe Połączonych Bibliotek WFiS UW, IFiS PAN i PTF, <http://www.archiwum.wfis.uw.edu.pl/archiwum/>, 2015 (dostęp 26.08.2017).
- Elzenberg H. (1986a), *Motywacja etyczna (wartość w religii i kulturze)*, opr. J. Zubelewicz, „Studia Filozoficzne” 12, s. 13–18. Przedruk w: Elzenberg 2002.
- Elzenberg H. (1986b), *O tzw. maksymalizacji dobra jako zasadzie obowiązku*, opr. J. Zubelewicz, „Studia Filozoficzne” 12, s. 29–38.
- Elzenberg H. (1986c), *Rzeczywista podstawa etyki*, opr. U. Schrade, B. Wolniewicz, „Studia Filozoficzne” 12, s. 39–47.
- Elzenberg H. (1986d), *Wartość ujemna*, opr. U. Schrade, B. Wolniewicz, „Studia Filozoficzne” 12, s. 23–28.
- Elzenberg H. (1988), *Wypowiedź osobista o własnej filozofii*, opr. J. Zubelewicz, „Życie i Myśl” 1/2, s. 49–53.
- Elzenberg H. (1990), *Wartość i powinność (Tekst żemlosławski)*, opr. U. Schrade, B. Wolniewicz, „Etyka” nr 25, s. 17–45.
- Elzenberg H. (1994), *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*, Kraków: Znak.
- Elzenberg H. (1997), „Obowiązek” Miłosza: próba dyspozycji, opr. J. Zubelewicz, „Znak 12, s. 59–63.

Elzenberg H. (2001), *Pisma etyczne*, opr. L. Hostyński, Lublin: Wydawnictwo UMCS:

- *Rzeczywista podstawa etyki*, opr. L. Hostyński, s. 183–193.
- *O „tragicznych” następstwach zasady maksymalizacji*, opr. L. Hostyński, s. 195–198.

Elzenberg H. (2002), *Pisma aksjologiczne*, opr. L. Hostyński, A. Lorczyk, A. Nogal, Lublin: Wydawnictwo UMCS:

- *Konstrukcja pojęcia wartości*, opr. L. Hostyński, s. 71–95.
- *Zagadnienie obowiązku w aksjologii formalnej*, opr. L. Hostyński, s. 101–121.
- *Wartość ujemna*, opr. L. Hostyński, s. 169–175.
- *Zależność aksjologicznych spraw formalnych od merytorycznych?*, opr. L. Hostyński, s. 193–195.
- *Podstawowe pojęcia aksjologii I. Wykłady toruńskie 1946–1947*, opr. A. Lorczyk, s. 197–257.
- *Zagadnienia związane z pojęciem wartości. Wykłady 1949*, opr. A. Lorczyk, s. 259–303.

– *Motywacja etyczna (wartość w religii i kulturze)*, s. 363–369. Przedruk za: „*Studia Filozoficzne*” 1986, nr 12, s. 13–18.

Elzenberg H. (2005), *Wartość i człowiek. Rozprawy z humanistyki i filozofii*, Toruń: Wydawnictwo UMK:

- *O różnicy między „pięknem” a „dobrem”*, s. 20–39.
- *Powinność i rozkaz*, s. 175–184.
- *Nauka i barbarzyństwo*, s. 232–246.

Inwentarz spuścizny rękopiśmiennej Henryka Elzenberga (2015), <http://www.archiwum.wfis.uw.edu.pl/archiwum/archiwum-henryka-elzenberga/inwentarz-spuscizny-rekopismiennej-henryka-elzenberga/>, 03.06.2015. Opisane są wszystkie (198) teczki w Archiwum PAN, zdigitalizowane – 102 teczki: III-1 – III-102 (stan na 26.08.2017). (Jest to fragment tekstu: Mizikowski i in. 2004a. Całość na stronie: Archiwum Henryka Elzenberga, <http://www.archiwum.wfis.uw.edu.pl/archiwum/archiwum-henryka-elzenberga/>, 26.05.2015).

Mizikowski J., Dymnicka-Wołoszyńska H., Stasiak J., Chodkowska A. (2004a), *Materiały Henryka Elzenberga (1887–1967) (III-181)*, „*Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk*” (Warszawa) nr 45, s. 16–57.

Mizikowski J., Dymnicka-Wołoszyńska H., Stasiak J., Chodkowska A. (2004b), *Spuścizna rękopiśmienna Henryka Elzenberga*, <http://www.archiwum.wfis.uw.edu.pl/archiwum/archiwum-henryka-elzenberga/spuscizna-rekopismienna-henryka-elzenberga/>, 03.06.2015. Na stronie: Archiwum Cyfrowe Połączonych Bibliotek WFiS UW, IFiS PAN i PTF, <http://www.archiwum.wfis.uw.edu.pl/archiwum/>. (Jest to fragment tekstu: Mizikowski i in. 2004a).

Strzałkowska M. (1998), *Spis materiałów Henryka Elzenberga w Archiwum PAN w Warszawie*, w: A. Lorczyk, R. Zaborowski (red.), *Człowiek wobec wartości w filozofii Henryka Elzenberga*, Warszawa: STAKROOS, s. 381–427.

- Wolniewicz B. (1997), *Elzenberg o Miłoszu: nieznaną spór*, „Znak” 12, s. 66–72. Przedruk pt. *Elzenberg o Miłoszu*, w: tenże (1998), *Filozofia i wartości II*, Warszawa: WFiS UW, s. 194–202.
- Wolniewicz B. (2010), *O idei losu*, „Edukacja Filozoficzna” 50, s. 50–71. Ostatni przedruk w: tenże (2016a), *Filozofia i wartości IV*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 247–259.
- Wolniewicz B. (2016b), *Polemika Kanta z hedonizmem*, w: tenże, *Filozofia i wartości IV*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 137–148.
- Wolniewicz B. (2017), *Aksjomat Elzenberga*, referat na konferencji „Henryk Elzenberg (1887–1967). Emigracja wewnętrzna” (Uniwersytet Warszawski, 13–14.06.2017), wygłoszony dn. 13.06.2017. Organizatorzy konferencji: Instytut Filozofii UW i „Przegląd Filozoficzny”. (Tekst referatu ukazuje się w bieżącym numerze „Przeglądu Filozoficznego”).
- Zubelewicz J. (1986), *Elzenbergowskie ujęcie procesu tworzenia kultury*, „Kultura i Społeczeństwo” 1, s. 83–97.
- Zubelewicz J. (1997), *Cechy języka propagandy realnego socjalizmu*, w: M. Omyła (red.), *Sklonność metafizyczna. Bogusławowi Wolniewiczowi w darze*, Warszawa: Wydział Filozofii i Socjologii UW, s. 373–388.

Streszczenie

Henryk Elzenberg zajmował się aksjologią merytoryczną i aksjologią formalną. Można wyróżnić względnie wyraźne okresy tej działalności. Aksjologia merytoryczna przypadła głównie na okres od około 1910 do 1931 r. Do roku 1930 Elzenberg opracowywał różne szczegółowe zagadnienia, potem w latach 1930–1931 analizy jego koncentrowały się m.in. na podsumowaniu szczegółowej aksjologii merytorycznej. Aksjologię formalną Elzenberg rozwijał od 1930 r. do maja 1940 r. W okresie późniejszym zaczął wątpić w swoje wcześniejsze ustalenia. Ten okres wątplenia trwał od maja 1940 do około grudnia 1943 r.